
W NIEDZIELĘ DNIA 16. STYCZNIA 1803.

Z Wiednia d. 8. Stycznia.

W święto Trzech Królów odprawione zostało nabożeństwo orderu złotego Runa, na którym znajdował się J. C. K. Mość z Wiel. Xięciem Toskańskim, Arcy Xżętami Antonim i Janem, w towarzystwie obecnych tu kawalerów tego orderu i licznych dworu.

J. C. K. M. raczył C. K. majora i pierwszego wachmistrza w oddziale ślacheckiej gwardyi Galicyjskiej, barona O'Naghten, aktualnym C. K. podkomorzem. naytąskawiej mianować.

Zwłasney pobudki raczył J. C. K. Mość własnoręcznym biletem do naywyższego kanclerza hrabiego Ugarte, Józefa de Vespa, C. K. konsyliarza i nadwornego medyka, do godności kraiowego barona z uwolnieniem od taksy naytąskawiej wynieść.

W Węgrzech raczył J. C. K. M. następujące mianowania naytąskawiej poczynić: kanoników Prezburskiej kapituły Franciszka de Kramer i Woyciecha de Tarko, mianował kanonikami archikapituły Granerskiej; proboszczem katedralnym Neutraeru Antoniego de Gyattel, lektora i kanonika teyże kapituły, na miejsce zmarłego proboszcza Daniela de Hersching; Dyrektora szkół w Rabskim cyrkule Franciszka de Traubenburg i plebana

Szemnickiego Jrzego de Keller kanonikami Prezburskiej kapituły.

Z Londynu d. 24. Grudnia.

P. Pitt cieszy się zdrowiem zupełnem, wiadomość o jego śmierci była zmyślona od spekulantów, i lichwiarzy papierowych, którzy też poczęści swego celu dopieli, bo na rozeyście się tey pogłoski papiery spadły. P. Pitt wyjechał na święta Bożego narodzenia do margrabi Bath.

Zmarły biskup Herfordski Jan Butler urodził się w Hamburgu r. 1717, i uczył Jerzego II. niemieckiego ięzyka.

Nie wierzą tu pogłosce o odmianie ministerii, równie iak o pożyczce 80 mill. dla Francyi w Hollandyi.

Fregata hiszpańska Juno o 34 armatach płynęła z Porto Rico do Kadyxu; Szoner angielski Favoryt widząc ją w bardzo złym stanie biegł zanią wchęci dania iey pomocy, ale niestety podczas ciemney i burzliwey nocy blisko Madery ze wszystkiem zatoneła. Znajdowało się na niej 413 osób, 100,000 piastrow &c.

Wczoray lord Hawkesbury dawał wspinałą ucztę, na której się jenerał Andreosy, ob. Schimelpennink, baron Jakóbi, tudzież wielu ślachteny i urzędników angielskich znaj-

dowało. Pierwsze 2 dania były na srebrze, wety zaś na porcelanowym serwisie danym mu w upominku od Bonapartego. Malowanie tego serwisu ręki Piranezych jest wzięte z wewnętrznych ozdób Watykanu, i zawiera postaci hieroglificzne.

P. Dundas został mianowany baronem Duniry i podhrabią Melwillu.

Znany postanieniec stanu Moore, przeciw któremu dzienniki francuzkie tyle skarg zaniósły, iuż tu przez Helwetsluis powrocił.

Ambassador rossiyski hrabia Woronzow iuż tu z Petersburga powrocił. Gdy w Dowrze wyśiadał, załoga tamtejsza czyniła mu wojskowe honory; strzelano z armat twierdzy, a muzyka przed jego domem grała.

Gazety amerykańskie donoszą, że murzyni na St. Domingo wzięli d. 8 Października szturmem miasto Port de Paix, i wszystkich mieszkańców wycięli, tak iż 2 okręty z rannymi we 2 dni potem do Cap Français przybyły. D. 10 wysłał admirał z Kapu fregatę i szalupę z wojskiem dla odzyskania tego miasta. Po 2 dniowym oporze Murzyni posli w rozproszkę, zabrawszy z sobą wiele żywności i wojennego sprzętu.

Najświeższe wiadomości z Ameryki donoszą co następuje: Kapitan okrętowy przybyły d. 21 Listopada do Bostonu powiada, że Port de Paix od Murzynow wzięte i spalone zostało, że Port Republicain i Aux Cayes są obleżone, a Arcahay wzięte. Dnia 14go Października blisko Cap Français stoczona została bitwa, w której Murzyni zwycięstwo odnieśli, i twierdzę zdobyli, zrabowali, i na powietrze wysadzili. Jenerał murzyński z 2500 ludzi przeszedł od armii Klerka na stronę Murzynow. Armia murzyńska wynosi 15000 ludzi, przeciw którym Europejczycow nie mogą tyle wystawic. Wszystkie szacowne sprzęty nawet ko-

biety i dzieci przeniesiono na flotę. Na wszystkie amerykańskie okręty włożono embargo. Inny amerykański kapitan donosi o zawarciu 3 dniowego rozejmu między Leklerkiem i Murzynami, i że w tym czasie Francuzi mają opuścić St. Domingo. Port New Orleans w Luizyanie został zamknięty. O tych wszystkich zdarzeniach czekamy potwierdzenia.

Gdy Tomasz Paine do Washingtona przybył, wybiegł przeciwko niemu P. Jefferson z rozciągniętemi rękoma. Wyszły iuż tego pisarza niektóre listy przeciwko sprzymierzeńctwu, i dały powód federalistom do uszczupliwych odpis w.

Półkownik Whitworth brat ambassadora powrocił tu z Paryża. Matronka ambassadora jest przynadziei.

Wyspę Curaçao iuż na d. 25 Września Hollendrzy objęli. Przyładek dobrej nadziei ma bydz także oddany, dotąd jednak nie mamy pewnych doniesień.

W więzieniu New Gate znajduje się teraz 723 więźniow. Chleb corocznie dla nich kosztuje 3000 f. szt.

Na wyspie Stey Łucyi kolorowi zbudowali się.

Xzę Ruspoli mający znaczny majątek nie przyjął mistrzostwa maltańskiego, i znajduje się teraz w Londynie, gdzie żyje w wielkiej przyjaźni z jenerałem Paolin. Niedawno niedostawszy powozu przyjechał do Londynu z swoim przyjacielem na kozle jedney karety. Lubi on bardzo podroże, i w krotce do Chin wyiedzie.

Kapitan Popham przywiózł depesze z Malty i Egiptu. Gdy on ten kraj d. 16 Października opuszczał, Bejowie byli powiększy części jego panami.

Rząd francuzki dla ułatwienia potrzeb swoich wodzow w Indiach zachodnich, układował pieniądze w Ameryce.

Kalendarz dworski pod artykułem Francya wyraża. — Rzeplta pod rządem iednego konsułatu z 3 członkow złożonego. Napoleon Bonaparte pierwszy konsul urodził się d. 15 Sierpnia r. 1769 objął rządy d. 15 Grudnia 1799.

P A R L A M E N T.

Izba Niższa.

D. 17 Grudnia przeczytano po 2gi raz bill przeyrzenia wydziału marynarki. To było powodem do sporow nader ciekawych.

P. Conning: Pośpiech, z jakim chcą ten bill przewieść godzin jest uwagi. Ten bill rownie jest ciemny iak i dwoywykładny. Chcą przezeń ustanowić nowy trybunał, bez którego wcale się obeydzie, bo admiralicyia ma dosyc mocy i powagi do powściągnięcia bezprawiw. Nadzwyczajna powaga ma byđ temu sądowni daną; powiedzmy raczey wszechwładztwo dające mu gorę nad samą nawet admiralicyią. Wnoszę więc aby przeczytanie tego billu odwlec aż do Lutego.

Kancierz: Bill niniejszy nie jest ani w swym układzie ani w swych skutkach nowy. Było to zawsze wé zwyczaju wyznaczać kommissyie roztrząsnicze. Procz tego bill niniejszy nie nadaie nadzwyczajney powagi, owszem władza dzisieyszey kommissyji jest mnieysza niż kommissyji dochodowey w latach 1780, i 1785. Nie ustanawia się tu więc żadnego trybunału, któryby miał wlec na katownie i karzącą rozgę w ręku trzymał, ale tylko przetrząsniczą kommissyją, która zda rachunek izbie z swoich czynności i będzie prawą ręką admiralicyji w iey zatrudnieniach. Należałoby iey iako nayprędzey życzyć dla nayprędzszego uleczenia choroby. Przeciwnicy billu ściągają na się podeyrzenie, że chcą uwiecznienia bezprawiw. Dla czegoż członki admiralicyji nie mają się poddać roztrząszeniu, gdy wszystkie odnogi wydziału nie

są od tego wyięte. I ta to jest przyczyna, dla której lord St. Vincent nie zasiada w grocie kommissarzow. Lord Temple i wielu innych przeciw kommissyji mowilo.

Generalny prokurator: Nie dziwi mię to wcale, że się członkom nową rzeczą wydaie, kiedy administracyia domaga się weyrżenia w bezprawia. (Tu, partyie ministrowska i grenwillowska wołaty: przestań, przestań!) Z tem wszystkim iakożkolwiek to się nowością wydaie, dawny to iednak jest zwyczaj. Potrzeba szczególney kommissyji. Ale ta nie będzie inkwizycyina, aby gwałtem wymuszone wyznania surowo karać miała; owszem upelnomocniona będzie do przebaczenia tym, którzy ze szczerym żalem do winy się przyznają.— Potem dano kommissyji pełnomocnictwo, żądać od każdego przysięgi książek, papierow i rachunku.

P. Courtenay uważał, że lord St. Vincent nie tylko nie miał tego billu za ubliżenie swojemu dostoięństwu, ale owszem sądził go potrzebnym i pożytecznym. P. Kirmaird uznawał bill za niegodziwy wybieg tronu dla pomnożenia swego wpływu przez tworzenie nowych urzędow. Lord Temple uskarżał się na wielę osobistości, których sobie przeciw niemu i przyiaciom jego pozwalano, i oświadczył takowe mowy za przeciwné ustawom parlamentu.

P. Sheridan: Ze tykać osoby jest rzeczą nieprzyzwoitą i parlamentowi przeciwną, zgadzam się z zacnym lordem. Choćbym kiedy o tem wąpił, tedy mię własne iego postępowanie przekonywa. Gdy słyszyny przydomki, któremi zacny lord dzisieyszych ministrów obdarza, gdy on ich słabemi, bezduśznemi i prostakami zowie, gdy ich wyłtawia iako czarę mięszaniny, iako z mleka i wody mixture (weak spirittles Leaders a milkish mixture and a milk and water compe-

filosof), tedy tych oświadczeń i na chwile zażalenie tak okropne bezprawia? Jakiegoż to przyzwoite i zgodne z parlamentem uznaje wyrażenia na dzielnym żeglarzu nie robi? można. Utrzymują, że pełnomocnictwo, które Xę Clarence oświadczył, że nie może misjii dochodowej r. 1785 było obszerniejsze pochwalac wnoszenia i przyjmowania tak sze; ia utrzymuję przeciwnie, bom był on nadzwyczajnych środków w czasie terażniejszy członkiem. Chęć żeby admiralicyia zupełną miała powagę; mnie się zdaie, że jeżeli admiralicyia od czasow Jakoba nie umiała tey powagi używać, więc słuszna iest, aby ią w inne ręce przenieść. Zbiliano konieczność tych środków; bywszy naczelnik admiralicyi (lord Spencer) chciał ie koniecznie utrzymać i dla tego oznaymił, że oszukaństwo 3 mill. f. s. corocznie wynosi. Nikt nie potrafi zaprzeczyć tey potrzebie. Już raz pamiętam usiłowano wznieść ku dzisieyszemu naczelnikowi admiralicyi niechęć i politowanie. Mąż otwarty i słuszenie myślący powinien wzgardzić tak nieczemnymi wybiegami i wręcz się domagać oddalenia naczelnika admiralicyi, kiedy go uznaje za niegodnego urzędu. — Bill przeszedł.

Izba wyższa.

D. 21 bill roztrząśnienia czynności wydziału marynarki po 2gi raz odczytany został. Lord Pelham oświadczył, że naczelnik admiralicyi hrabia St. Vincent dla słabości zdrowia nie mógł być przytomny. Utrzymywał on potrzebę bilu. Lord Nelson był także za iego przyjęciem i uważał: że wypłacanie nagrod zdobyczowych przez agentow w sposobie naynieodpowiedzialniejszym zatrzymane było. Od naywyższego admirała, dodał, aż do okrętowego kadeta nikt, odbierając pieniądze zdobyczowe: nie może ich za swą własność uważać. Zastużeni maytkowie mogą wyginiąć w nędzy, nim ieden szyling dostaną. Choćby komu od agentow 40,000 f. szt. zdobyczowych pieniędzy przyszło, iest od nich odprawionym nieludzkio i do niczego nieprzydzie, jeżeli iakich osobliwych rekomendacyi nie ma. Mogłżeby dłużey honor narodowy

nie być tak okropne bezprawia? Jakiegoż to wyrażenia na dzielnym żeglarzu nie robi? Xę Clarence oświadczył, że nie może nadzwyczajnych środków w czasie terażniejszym. Przyznawał on że się w zawiadownictwo pieniędzy zdobyczowych wiele bezprawiw wcisnęło, ale chciał łagodniejszey drogi do powściągnięcia onych, i wnosił, aby odczytanie billu do 3 miesięcy zwleczono.

Lord kanclerz: Niczego sobie zyczyć bardziej nie mogę iak ażeby słabość nie przeszkadzała lordowi naczelnikowi admiralicyi do popierania ninieyszego wniosku. Nikt nie może wątpić o bytności bezprawiw i potrzebie ich powściągnięcia; skoro naczelnika admiralicyi świadectwo w tey mierze składamy, przyjęcie przez izbę niższą powinno o potrzebie przekonać. Bil ninieyszey nie ma w sobie nowego. Oddawna wyznaczono komisjęe przetrząśniecie kiedy się bezprawia wcisnęły, a nayznakomitsi urzędnicy ony n się poddawali. Gdy zacny mowca przywodzi, że admiralicya iest od Króla Jnc pełnomocnictwem odziana, i dziwi się że ieszcze więcey żądaia, odpowiadam, że upelnomocnienie iakiego admiralicya żąda, to iest władzy roztrząsania, przechodzi powagę królewską i tylko aktem całego ciała prawodawczego nadana być może. Dla czegoż przeciwie się temu, z czego pocziwi chwale, a winowacy hańbę użyskaią. Mam sobie za powinność zbic wniosek Xcia &c. Wniosek J. Krolewiczowski M. został odrzucony. Na tajnym wydziale chciał Xę, aby względem pieniędzy zdobyczowych nowy bill wniesiono. Tegoż domagał się lord Nelson. Ale na przełożenie lorda kanclerza ten wniosek odrzuczono. Bill potem przyjęty został.

D. 23 wizbie niższej, po 3ci raz przeczytano bill względem powrotu opłaty od wywożonego cukru. P. Jungton sprzeciwiał się, aby od 100 funtów po 22 szyllingi płać, gdy od przywozu płaci się tylko po 20. Utrzymywał, żeby należało wszystkim odnogom handlu równych korzyści pozwolić, gdy się ich udziela płodom zachodnioindyjskim. Sądził, że się daie takie przywileie zachodnioindyjskim kupcom, iakich oni nawet nie żądają. P. Wausitart utrzymywał potrzebę tych środków i bill przyjęto.

Z Paryża d. 27. Grudnia.

Posel bawarski P. Cetto podał notę, aby elektor za odstąpienie Aichszadskiego kraiu dla Xcia Toskanii mógł dostać iedno rzeskie miasto w Szwabii i iedno w Frankonii. Względem miasta w Szwabii odmowiono. Resztę czas odkrycie. Teraz PP. Popp i Kisling przybyli tu iako deputowani norymberscy.

Nowa moneta, którą mają wprowadzić, będzie z popiersiem Bonapartego. Już są próbki każdego gatunku, ieszcze iednak nie krążą.

Mowią o ustanowieniu wielu nowych wojskowych urzędów, a między innemi o urzędzie W. Marszałka Francyi, na który męznego generała Moreau przeznaczają. Urzędy niższych marszałków będą znakomitszym generałom rozdane.

Posel szwedzki baron Chrenswärd dawał wczoray swoim rodakom ucztę z powodu urodzenia się W. Xcia Finlandyi Karola Gustawa.

Z Brestu donoszą pod d. 19 Grudnia: "Wczoray odpłynęły do St. Domingo liniowe okręty le Fougueux, l'Argonaute, Redoutable, Heros, l'Aigle i Szebeka Eol pod rozkazami admirała Bidou. Znaczny oddział woyska płynął na tey eskadrze.

Z Elbeufu donoszą, że tam d. 20 t. m.

przez 8 sekund trwało trzęsienie ziemi, i tegoż dnia straszliwa burza zwałała wiele kominow i wieżę kościoła S. Szczepana.

Konsulowie wyrokiem swoim nakazali przywrocic sławny wodociąg w Marly za pomocą nowej machiny.

Nieiaki Boulard urzędnik banku wexlowego uszedł z sumną 715,991 frankow. Główny zawiadowca tego banku zaraz ogłosił, że kapitały akcyonistow nie podpadają przez to niebezpieczeństwu, tylko iż tego roku zamiast dywidendy zwyczajny tylko procent po 6 od 100 dostaną.

Krewny Bonapartego Feche, który został iuz na biskupstwo liońskie installowany, odebrał powinszowania od wszystkich władz tamtejszych.

P. Hoppe w Londynie dał ucztę dla generała Andreosego i ob. Schymelpenninka. Sydney Smith jest w wielkiej zażyłości z naszym ambassadorem.

Na morze śródziemne przybywa coraz więcej wojennych angielskich okrętów, w samych Sardyńskich portach 15 się ich znajduje.

Posąg Wenery medycejskiej iuz miał przybydź do naszej stolicy. To sławne arcydzieło z paryyskiego białego marmuru jest tworem dłota Praxytelesa, który żył na lat 300 przed erą chrześcijańską, i jest może najs doskonalszym ze wszystkich kunsztmistrzow. Zdobił ten posąg przez kilka wieków sławną galerią obrazow, kolebkę kunsztow, i umiejętności, którą Medyceuszowie we Florencyi założyli. Gdy Francuzi po pierwszy raz do Toskanii weszli, Wenera przed nimi skrycie do Sycylii uszła, gdzie aż dotąd zostawała poki iey Francyi nieodstąpiono.

Z Buenos Ayres przywieziono do Koruny 40,000 skor, a ieden paklebot z millionem piastrów w krotce jest spodziewany.

Dzieło Pani Stael pod tytułem *Delphine* nie podobało się pierwszemu konsulowi.

Ob. Höpfner w Bernie został wypuszczony na wolność.

Towarzystwo jedno w Medyolanie kazało przedrukować *Monitora* od jego początku d. 5 Maja 1789 wyrzucając wiadomości teatralne i inne mniej interesujące. Już wyszło tego dzieła 12 tomów, a co miesiąc po 2 tomy wychodzi, z których każdy na prenumeratę 3 franki kosztuje.

W Marsylii i Bordeaux mają być także licea założone.

Sardyńczykowie przez korsarzów algierskich na brzegach swojej wyspy pochwytni, a za wstawieniem się Francyi uwolnieni, zostali od prefekta morskiego z Tulonu do oyczyny odesłani, za co sekretarz stanu kawaler Quejada przysłał list podziękowny.

Gdy Francya w ten momencie, ze wszystkimi obcymi mocarstwami jest w pokojowych związkach, zatem już niepotrzebni są generałowie kommandujący, i nie masz ich teraz wyjąwszy we Włoszech, Helwecyi, St. Domingo, Gwadelupie i Indyach wschodnich, gdzie osobne korpusy mają generałów dowodzących. Decaen mianowany generałem kommandującym w Indyach wschodnich ma mieć do tego tytułu znaczenie polityczne przywiązane. Teraz najwyższym stopniem w armii jest urząd generała inspektora. Podług nowego urządzenia wojska jest ich 32, to jest 8 w iazdzie, 12 w piechocie, 6 w artyleryi, 3 u inżynierów i 3 u żandarmów. Na te stopnie idą dowodzey 27 dywizy wojskowych, na które Rzeplta nasza podzielona.

Matłonka Ludwika Bonapartego znała już z przykładania się do wszystkich ustanowien ludzkości, przyłożyła się teraz do towarzystwa miłości macierzyńskiej dając do jego kasy 500 franków.

W Marsylii na cześć odważnych ludzi, którzy podczas powietrza 1720 r. wielkie usługi około chorych robili, wystawiono teraz pomnik składający się z wodotrysku i różnych figur. Papież Klemens XI. opatrywał żywnością to nieszczęśliwe miasto, a jeden z kapitanów tunetańskich szanował te dary.

Przed rewolucyją rękodzielnia kapeluszw w Marsylii była nader wielka. Robiono tam co rocznie 33,000 tuzinów kapeluszw kaftorowych, których wartość 3 mill. fr. wynosiła, a 800 robotników około nich pracowało. Teraz ta rękodzielnia o 5/10 część upadła, ale się spodziewają, że znówu za kwitnie. Hiszpańskie cła po 60 franków od jednego tuzina, nie bardzo sprzyiają wzrostowi tej rękodzielni.

Szkoty języków wschodnich żyjących rozpoczną się d. 26 Grudnia w następującym porządku: " Język perski dawać będzie ob. Langlos członek instytutu narodowego we wtorek, czwartek i sobotę o godzinie 2 po południu. — Język Arabski ob. Sylwester de Sacy w też dni o godzinie w pół do piątej. — Język turecki, którego profesor wystany od rządu jest nie przytomny, rozpoczęcie przeto tego języka późniejszym doniesieniem oznajmione będzie. Język terazniejszy grecki dawać będzie ob. Danlle de Villcilion członek instytutu narodowego w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 2 po południu. — Dwa razy w miesiąc czytać będzie ob. Delille wiersze w Atenium paryzkim. Działy miał czytać wiersze Miltona swego przekładania.

Z Geny d. 15. Grudnia.

Obywatel Salicetti po 10 dniowej nieprzytomności, wczoraj z Medyolanu powrócił. Generał francuzki Gardann w towarzystwie kilku officyerów od inżynierów przybył do Sawony. Statek który ostatniey niedzieli wypłynął z naszego portu z ładunkiem towarów przeznaczonym do Sellia, o mil 10

ząd rozbił się, i przytym zdarzeniu 3 ludzi życie utraciło.

W tutejszym botanicznym ogrodzie ob. Negro znajdują się robaczki dające koszenillę i parę szczepow drzewa służącego im za pokarm. Mnie nają że te drzewka w różnych okolicach kraju Genueskiego, które od północnego i wschodniego wiatru zasłonię są rozkrzewione byż mogą.

Z Hanau d. 28. Grudnia.

Podług wiadomości z Fuldy, iż nakoniec nastąpił układ między rządami odstepującym i obeymującym. Biskup dostanie, iak mówią, 40,000 ryń. roczney pensyi; będzie w mieście mieszkał w kupionym niedawno własnym domu, a na wsi w zamku Xiążęczen; będzie miał wolne połowanie, drzewo na opał i corocznie 15 centnar. ryb. Za resztę innych pretensyi odbierze 20,000 ryń. Dochody biskupie 140,000 ryń. i rządy dyecezałne zostaną przy nim. Xżę Oranii wez nie za to za pas winna w Fuldzie i Hammelbergu zostających, sprzęty w zamku, biskupie klejnoty i inne rzeczy. Sprzedaż tegorocznego wina na gorze S. Jana kupcowi Mogunckiemu za 2300 ryń. jest zniehlona i biskup powrócił mu zańtek.

Z Stokolmu d. 24. Grudnia.

D. 21 t. m. mianował Król J. n. nadzwyczajnym i pełnomocnym ministrem przy dworze Londyńskim kawalera północnego orderu barona Gerian Silverhielm, na miejsce P. Asp, który prosił o odwołanie. J. K. M. chcąc także użyć talentów i doświadczenia ostatniego dla dobra oycyzny, mianował go członkiem kommissyi do interesów kr. iowych.

Z szwedzkiej Pomeranii zakazano od d. 1. t. m. wywozu żyta, wyiawszy do jedney Szwecyi. Pszenicę zaś i inne zboża wolno wszędzie wywozić.

Z Neapolu d. 7. Grudnia.

Dnia 30 p. m. hrabia Italiński popłynął

na fregacie angielskiej do Konstantynopola gdzie urząd ambasadora Imperatora Rossyjskiego sprawować będzie.

Z Buxelli d. 26. Grudnia.

Wczoray zrana przejeżdżał przez nasze miasto jenerał Berthier iadący z Paryża spieszno do Hollandyi. Od 8 dni postrzegany wielką czynność w korespondencyach ministerjalnych między Francyją i Hollandyją.

W Dunkierce uzbraiają eskadrę, która z woyskiem i artyleryą do Pondyszorow popłynie. Do tey wyprawy wybierają woyska, które były we Włoszech i Egipcie.

W tym wieku będziemy mniej mieli ospowatych niż w przeszłych, bo szczepienie krowiey ospy potłumiło zupełnie ospę naturalną.

Z Ratysbony d. 23. Grudnia.

Nadzwyczajny deputacyia Rzeszy wczoray odprawiła 35 posiedzenie. Minister dyrektorjalny podał na nowo pod rozwałę głos czeski podany na 32 posiedzeniu, tudzież adres pełnomocnika cesarskiego pod d. 30 Listopada. Deputacyia wysłuchawszy różnych głosow postanowiła konklusum w treści: " że natychmiast i jeszcze przed rozpoczęciem naradzenia na seymie względem ogólnego konklusum Deputacyia uczyni rapport J. C. K. Mei i Rzeszy w sposobie wzmiarkowanem w głosie mogunckiem. „

Z Karlsruhe d. 28. Grudnia.

Dnia wczorayszego deputacyia od duchowieństwa księstwa Bruchsal (należącego dawniey do biskupstwa spirskiego) przypuszczona była na audyencyją do naszego margrabiego, któremu podała pismo następujące:

" Po okropney woynie, która tyle nieszczęść sprowadziła i tyle smutkoszeń zrobiła, niemożemy iak tylko czcić Opatrzność Boską, że księstw Bruchsal dała nowego Pana, któ-

ry więcey niż od pół wieku jest przedmiotem miłości swoich poddanych. Niżej podpisana deputacyia ma polecone sobie, aby imieniem całego katolickiego duchowieństwa złożyła W. X. Mci powińszowania z powodu przeyscia pod berło W. X. Mci księstwa Bruchsal. Religia, której służemy nie zna tych fałszywych nauk, które w czasie ciemnoty zepsuły ducha chrześcijaństwa i stały się źródłem niezgody i prześladowania. Niepobłażając duchowi obojętności naucza szczerę, czystę i czynney miłości ku wszystkim ludziom, iako braciom i dzieciom iednego Niebieskiego Ojca, nakazuje uszanowanie, wierność i posłuszeństwo względem panującego, który jest obrazem i reprezentantem Boga na ziemi. W. X. Mość wczasie długiego swego chwalebne-go panowania zawsze się okazał sprzyjającym tej lubey religii. Oby mogła pod berłem mądrym i słodkim tak cnotliwego i pobożnego Pana, co raz bardziey się rozszerzać i uwielniczać dni iego w iak nayodlegleysze wieki naypięknieyszym owocem miłości i wierności całego ludu Badeńskiego. Wyrażając te życzenia polecamy oraz wszystkie parafie i wszystkich naszych braci i nas samych względem i łasce W. X. Mci i iestęsimy z naygłębszym uszanowaniem &c. W Bruchsal dnia 27 Grudnia 1802.

Z Hagi d. 28. Grudnia.

Onegday przybył tu Cezar Berthier brat francuzkiego ministra, który w charakterze szefa głównego sztabu pod jenerałem Wikto-rem do Luizyanny popłynie. Ostatni odprawił podróż do Helwetsluis dla obeyrzenia uzbierać do Luizyanny przeznaczonych. Jego doboczna gwardyia ma bydź nayprzepysznieysza; 6000 ludzi na tę wyprawę popłynie, a 3 wojenne francuzkie okręty będą statkom przewozowym za zastonę służyć. Z Roszfortu podobnież eskadra z woyskiem i osadni-

kami do Luizyanny odpływa. Słychać, że Francuzi mają razem i Florydę obiać.

Jenerał Daendels bawiący się tu od ostatniego przywołania, żądał i otrzymał uwolnienie od służby z pensyją.

Jenerał Montrychard iuż stąd wyjechał i założył główną kwaterę w Bredzie.

Panna Kirchgessner przybyła do Utrechtu, gdzie wpośród wielkich oklaskow na harmonice grała.

Między opozycyją w parlamencie angielskim uważają szczególniey hrabiow Spencera i Karlista, tudzież lordow Grenwilla, Minto i Karysforta; oświadczyli się oni nie dawno przeciw posittkom pieniężnym.

Z Petersburga d. 17. Grudnia.

Akademia kunsztow, która dotąd miała 60,000 rubli rocznego dochodu zyskuje teraz przez nowy układ 140,000.

Przy otworzeniu nowego teatru znaydowała się cała familia Imperatorska w naywiększey okazałości. Budowniczy d'Aumont rodem Francuz otrzymał od Jego Imperatorskiey Mci Wszech Rosyiy pierścień więcey niż 3000 rubli wartający.

Wszechnica dorpatska otrzymała teraz katedrę taktyki woyskowy. Został tej nauki profesorem maior Elsner z pensyją 3000 rubli.

Przepyszne posągi i starożytności, które dotąd w pałacu michajłowskim bez użytku stały, są teraz przeniesione do pałacu Tauryckiego, który terażnieyszy Imperator na nowy sposob przebrawszy na letnie i iestienne mieszkanie dla siebie przeznaczył. Kamiennoy Ostrow będzie mieszkaniem letniem, a zimowy pałac mieszkaniem zimowem.

Z Manheimu d. 26. Grudnia.

Książę Ludwik Badyński powrócił iuż z podróży Paryzkiey do Karlsruhe. Wczoray przybył tam także kameriunker szwedzki Hockenstroem z doniesieniem naszemu dworowi o urodzeniu się W. Xcia Finlandzkiego.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 16 STYCZNIA 1803.

Dalszy ciąg o Rozmaitości ludzi.

Krew georgiiańska jest daleko piękniejsza, niżeli Kaszemirska; w całym tym kraju nieznajdzie szpetney twarzy, a natura obdarzyła wiele kobiet takimi wdziękami, iakich nigdzie nie zobaczy: są rosłe, urodziwe i nader przyjemne. Mężczyzni są także bardzo urodziwi i mają naturalny rozsądek; lecz podobno nie masz kraju, w którymby większa panowała rozwiozłość i pijaństwo.

Kobiety Cyrkaskie są bardzo piękne i białe; tak zaś mają brwi, iż rzekłby kto, że tylko sznureczek iedbawny nad oczy przylepią. W lecie kobiety proste nie noszą tylko iedną koszulę, która jest zazwyczaj niebieska, żółta lub czerwona do pół paska otwarta; gors mają piękny; wolno im rozinawiać z cndzoziemcami, są iednak wierne swemu mężom, którzy wcale nie są zazdrośni.

Mingrelianki są tak piękne iak Georgiianki i Cyrkaski, i zdaie się że te trzy ludy są iednego rodzaju. W Mingrelii, mowi Charadin, znaydują się cudney piękności kobiety, postawy poważney, twarzy i kibici przyjemney, a wzrok tak mają miły, iż każdego zachwyca. Mężowie nie są zazdrośni; mają po kilka żon i nałożnic; zwyczaj ten jest podobny nich bardzo dobry, ponieważ wiele mogą płódzić dzieci, które za gotowe pieniądze sprzedają, lub za odzież i żywności zamieniają. Z resztą niewolniki te nie są bardzo drogie: mężczyzna od 25 do 40 lat nie kosztuie iak 15 talarow, a dziewczyna między 13 i 18 rkiem iak 20 talarow.

Turcy którzy wiele tych niewolników kupują, są ludem składającym się z różnych lu-

dow. W powszechności są dosyć mocni i kształtni; kobiety ich piękne, białe i kształtne. Greczynki są ieszcze piękniejsze i żywsze od tamtych; nadto mają wolność, której tamte nieznają.

Grecy, Neapolitancykowie, Sycylianie, Korsykanie, Sardyńczykowie i Hiszpanie, iako pod iednakowem prawie położeniem mieszkający, są co do ciała, do siebie podobni; są śniadsii od Francuzow, Anglikow i innych ludow mniej południowych. Wędrując po Hiszpanii, zaraz od Bajony postrzedz można różnicę kolorow: kobiety są czarniawsze i oczy mają jaskrawsze. Hiszpanie są pospolicie chudzi, nie wielkiego wzrostu, wysmukli i piękni mający głowę.

Wracając do Afryki i zastanawiając się nad ludzimi mieszkającymi za biegunem od morza czerwonego aż do Oceanu, postrzegamy tam niejako Maurow; lecz tak są śniademi, iż się prawie czarnemi wydają. Znaydują się tam także Murzyni. Porównywiąc świadectwa wędrowników, zdaie się, iż tyle zachodzi odmian pomiędzy czarnemi, iak pomiędzy białemi ludzimi. Czarni Gwinei są nadzwyczaj szpetni i niecznośnie śmierzają; Soffali i Mozambiki są piękni i nie mają odrażającego zapachu. Pomędzy Murzynom znayduiemy różne cienie szare; w padające w czarny kolor, rownie iak pomiędzy białemi śniade w biału.

Maurowie mieszkają na północ rzeki Senegal, i są tylko śniademi; Murzyni mieszkają na południe i są zupełnie czarnemi. Wyspy przyładka Zielonego wszystkie są zamieszkałe przez Mulatrow, to jest mieszańców

z pierwszych Portugalczyków tam osiadłych i Murzynów, których tam zastrzelił; nazywają ich Murzynami miedzianego koloru, ponieważ lubo podobni rysami twarzy do Murzynów, różnią się jednak żółtawym kolorem. Murzyni Senegalscy niedaleko rzeki Gabi, którą Fylof nazywają, wszyscy są bardzo czarni, lecz kształtni i ze wszystkich Murzynów napyknięty. Mają takie same wyobrażenia o swej piękności jak my. Znajdują się także u nich, wyjąwszy kolor, tak piękne kobiety, iakną rzadko można widzieć, i lubią bardzo białych. Z resztą zwyczajem jest tantejszych kobiet nie wypuszczać łuki z gęby, iadto pot ich śmierdzi.

Murzyni wyspy Gorei i brzegu Zielonego przylądka są tak kształtni jak Senegalscy; o swym kolorze, który jest czarności hebanu i potyskujący się, mają zaś tak wielkie rozumienie, że pogardzają innymi Murzynami bledszymi od siebie, równie jak Biali pogardzają śniadymi. Murzyni ci lubią nadzwyczaj garstkę i częściej się nią upilią; przedają za nią swe dzieci, krewnych, a często nawet i samych siebie.

Murzyni Gwinei lubo mają dobre i stałe zdrowie, rzadko jednak dochodzą wielkiej starości; w 40 lat już zdają się być starymi. Wczesne używanie kobiet jest podobno przyczyną krótkiego ich życia.

W osadach francuskich przenoszą Murzynów Angoli nad Murzynów zielonego przylądka, ponieważ są silniejsi; lecz pot tak ich jest smrodliwy, że na kwadrans zarażają powietrze, któredy przechodzą. Murzyni gwinejscy są także bardzo dobrze do obrabiania ziemi i innych ciężkich robot. Senegalscy nie są tak silni, ale zato zdarniejsi do usług i nauczania się rzemiosła.

Lubo Murzyni nie są oświeceni, mają jednak wiele uczucia: są wesołymi lub melancholikami, przychylnymi lub nie, stosownie do obchodzenia się z nimi. Zwiążąc ich dobrze, i obchodząc się z nimi przyzwyczajenie, są kontentni, weseli, wszystko gotowi zrobić, i ukontentowanie musi się na ich twarzach. Przeciwnie zaś obchodzenie gryzie ich i częstokroć umieraia z melancholii. Nieubłaganą zemstę noszą przeciw swoim krzywdzicielom; przeciwnie gdy się pan z nimi dobrze obchodzi, nie ich gorliwość i przywiązanie do niego nie potrafi zwątpić. Są z natury litościwymi, a nawet czułymi dla swych dzieci, przyjaciół i współrodaków; ochotnie dzielą się swoją chudobą z nędznymi, bez innej nawet znałości jak tylko, że są w potrzebie. Widząc więc, że mają wyborne serce i nasiona wszystkich cnot. Nie mogą piśać ich historii, mówi Pan Buffon, bez wzruszenia się nad ich stanem; nie są dosyć nieszczęśliwymi będąc skazanymi na niewolę i na codzienne prace bez żadnego dla siebie nabytku? potrzebasz ich jeszcze nękać, i obchodząc się z nimi jak z zwierzętami? Ludzkość się wzdryga na tak niegodziwe postępowanie, które żądza zysku wymyśliła. Przymuszają ich do pracy, a skąpią im nawet najpodlejszy strawy. Znoszą z łatwością głód, powiadaia ich ciemność; na trzy dni nie potrzeba dla nich jak tylko tyle co Europejczyk zje na jeden obiad; aczkolwiek mało iedzą i śpią, zawsze są jednak twardzi i mocni do pracy. Przeboki iakże ludzie mający cokolwiek uczucia mogą przyjąć podobne maxymy, rozszerzać je i starać się przez to okazać światu, iak dalece są niesprawiedliwymi dla trochy złota!

(Reszta potem.)

D O N I E S I E N I A.

Magistrat Miasta C. Krol Stołeczno Krakowa, niniejszym obwieszczeniem wiadom czyni, iż dwa sklepy w Sukiennicach pod Nrem 2 i 6 stojące sukcesorow Kubeckich własne na żądanie ich opiekunow dnia 20 Stycznia 1803 roku o godzinie 3 po południu tu w sądzie przez publiczną licytacyą wiecay dajacemu sprzedawane będą. Ochoatę przeto kupie ie mający niechay się na wrzcy oznaczonym czasie i miejscu znajduia Wierzyciele zaś prawo zastawu nan mający napominia się ażeby nieoczekuiac osobnych w tej mierze przypozwow podczas licytacyi praw swoich pilnowali inaczey ktoby się podczas tejże niezgłoszył żaden wiecay wzgľad co do podziatu szacunku sprzedarzy na niego miany nie będzie.

Drdacki.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz. Krakowa.

Dnia 3 Grudnia 1802.

Kocłowski, sekretarz.

Magistrat Miasta C. Krol. Stołecznego Krakowa, niniejszym obwieszczeniem po-
 daje do wiadomości, iż kamienica niegdy s. p. Pana Marcina Krzyżnowskiego pod Nrem
 37 na Grodzkiej ulicy leżąca zt. ryń. 3309 kr. 45 oszacowana na żądanie prawych dzie-
 dziców dnia 20 Stycznia 1803 roku o godzinie 3 po południu tu w sądzie przez publiczną
 licytacyę za gotowe pieniądze sprzedawana będzie.

Ochotę przeto kupić ją mającym wiadomo czyni się, ażeby na wyznaczonym miejscu
 i czasie przytomni byli. Wierzyciele zaś prawni w zastawu nań mający napominają się ażeby
 nieoczekiwanie osobnych w tej mierze przywołań praw swoich podczas licytacyi pilnowali,
 inaczej ktoby się podczas teyż nie zgłosił, lub prawo swoje niewyszczegolnił, żaden wię-
 cey na niego względem co do podziału szacunku sprzedarzy miany nie będzie.

Dradacki.

Gollmayer.

W. Lichocki.

T. Pohberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
 Dnia 17 Grudnia 1802 roku.
 Koźłowski.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa wszystkich uwiadomia, i wiadomo czyni, iż na
 żądanie prawem zwyciężającego Kazimierza Kowalskiego w drodze exekucyi z powodu wy-
 granej od Walentego Zielińskiego summy 813 zł. pol. 13 gro. z prowizyą i wydatkami pra-
 wnie ni kamienica Walentego i Agnieszki Zielińskich małżonkowi tu w Krakowie na ulicy Flo-
 ryjańskiej pod Nrem 513 leżąca, sądownie zt. ryń. 5397 kr. 32 oszacowana przez publiczną
 licytacyę tu w sądzie dnia 27 Stycznia roku 1803 o godzinie 3 po południu sprzedana będzie.

Wszyscy więc ochotę, kupić ją mający uwiadomiam, aby w miejscu i czasie wyżej
 wyznaczonym stawili się, którzy także warunki sprzedania tej kamienicy w tutejszej regi-
 straturze widzieć mogą.

W reszcie wszyscy wierzyciele prawo zastawu mający, napominają się, ażeby nie ocze-
 kując szczególnych powołań w wyznaczonym owym terminie swoich praw pilnowali, ina-
 czej ani przeciwko kupicielowi albo nabywcy tego dobra, ani do samego onegoż dobra pra-
 wa jakowe mieć będą, lecz swego zadosyć uczynienia z szacunku przedarzy, lub też innego
 majątku dłużnika poszukiwać będą musieli.

Dradacki.

Gollmayer.

W. Lichocki.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
 Dan w Krakowie dnia 29 Sbra 1802.
 Phul.

Właściciele domu pod Nrem 242 na przedmieściu Wesola zwanym podają do wiadomo-
 ści, iż tenże wraz z przyległościami i ogrodem od d. 15 Marca r. b. jest do nabycia; ktoby
 więc życzył sobie go nabyć niech się zgłosi dla powzięcia dalszey wiadomości o cenie dzier-
 żawy i jej kondycyach w aptecę pod koroną w rynku w kamienicy pod Nrem. 339, tak że pod
 tymże Nrem znajdzie się kocz półkryty do pozbycia.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem
 Pina Klemensowi Bernaux, że Pan Jan Malczowski u Sądow tych — o exdwy-
 żyę Dobr Chotczy górney, Chotczy dolney, Gniazdkowa i Kępy Chotczyckey, w cyrkule
 Radomskim leżących, między wierzycieli Mikołaja Piaskowskiego tamże kollokowa-
 nych — żałobę na niego podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił

Gdy zaś Sądy to, nie mając wiadomości gdzie obżalowany zostaje, lub czy wcale
 w C. K. Państwach dziedzicznych znajdzie się, onemuz adwokata tutejszego P. Teles-
 ora Błkiewicza, z jego szkołą i jego kosztom zastępą postunowić. z którym proces
 ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. Państwa dziedziczne przepisanej, rozpocze-
 nie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się:

ażebym dnia 23 Lutego 1802 roku o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tutejszych sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

J. Gellinek.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Krakowskich Galicyi Zachod.

W Krakowie dnia 13. Listopada 1802 roku.

J. Daublebski Sterneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym. Ed ktem PP. Ludwikowi i Ignacemu Kmitom, nieprzytomnym: że P. Wincenty Orłowski u sądów tych — okondykcją summy 2500 zł. pol. na rzecz sukcesorow ś. p. Jana Kmitty, w celu zaspokojenia summy 680 zł. pol. z prowizją od roku 1788; po 5 od sta rachować się mającą — zażobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego P. Spyteckiego, z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne wydanej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażebym dnia 8 Marca 1802 roku sami stanęli, albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać winne byli.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels.

J. Gellinek.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 23. Listopada 1802.

Sterneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Jmć Xiędzu Pawłowi Potockiemu: że Xiądz Józef Łapanowski administrator mass; ś. p. Xiędza Bartłomieja Jaszewskiego u Sądów Tych — o zapłacenie summy 586 zł. pol. 24 gr. — zażobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżalowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż Xiędzu Pawłowi Potockiemu adwokata tutejszego P. Bełdowskiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne wydanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażebym w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels, S. P. R. K.

Chrastianski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 23. Listopada 1802.

Bubna.